

WSZĘDZIE DOBRZE, ALE W DOMU NAJLEPIEJ

Było zwyczajnie,
czas wesoło mijał
i nikt nie myślał o pandemii.
Lecz z dnia na dzień
stan się pogorszył
i nasze życie w koszmar zmienił.

Pierwsze wrażenie,
nie damy rady,
nie poradzimy sobie!
Lecz czas pokazał,
że w trudnych chwilach
możemy polegać na drugiej osobie.

Z dnia nadziei nakaz -
ZOSTAŃCIE W DOMU!
Zamknięte sklepy, parki i lasy.
I myśli ludzi,
niestety straszne,
nadeszły dla nas bardzo złe czasy.

Co było robić?
Bez babci, dziadka (by nie narażać),
całą rodziną w domu siedzimy.
I nawet w szkole,
na zdalnych lekcjach
już całkiem dobrze sobie radzimy!

Gramy w planszówki,
„Państwa i Miasta”,
razem tańczymy i śpiewamy.
Budowle z klocków,
wspólne czytanie
i już to wiemy, że się nie damy!

Jak jest mi smutno,
idę do taty
lub z plasteliny z mamą polepię.
Choć trochę żal mi,
że wyjść nie mogę, cóż tam
WSZĘDZIE DOBRZE, ALE W DOMU NAJLEPIEJ!

Iga Lehmann, lat 13, klasa 7b
Szkoła Podstawowa nr 5 w Konstancynie Łódzkiej